



Sygn. akt IV CSK 62/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa Starosty B.
przeciwko T. S.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 października 2013 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 13 listopada 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania wraz z z
rozstrzygnięciem o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód – Skarb Państwa reprezentowany przez Starostę B. domagał się zasądzenia od pozwanego T. S. kwoty 450.903,89 zł tytułem kar umownych za 121 dni zwłoki w oddaniu przedmiotu zamówienia, liczonych od 30 grudnia 2009 r. do 29 kwietnia 2010 r.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2012 r. Sąd Okręgowy w Z. w częściowym uwzględnieniu powództwa zasądził na rzecz powoda kwotę 36.100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony w ramach zamówienia publicznego zawarły w dniu 6 listopada 2009 r. umowę, w której powód zlecił pozwanemu wykonanie w terminie do 29 grudnia 2009 r. zagospodarowania poscaleniowego obejmującego przebudowę dróg lokalnych i dojazdowych do gruntów rolnych na terenie obrębu P. Cenę brutto zamówienia strony ustaliły na kwotę 3.726.478,43 zł, zaś karę umowną przewidzianą za zwłokę w oddaniu przedmiotu zamówienia w wysokości 0,1% ceny za każdy dzień zwłoki. W dniu 31 grudnia 2009 r. pozwany zgłosił powodowi do odbioru końcowego przedmiot umowy. Starostwo Powiatowe ustaliło termin odbioru na dzień 5 stycznia 2010 r. W dniu 6 stycznia 2010 r. sporządzony został przez komisję do odbioru robót protokół stwierdzający, że z powodu zalegającego śniegu i ujemnych temperatur nie było możliwe sprawdzenie zakresu i jakości wykonanych robót i ustalający następny termin odbioru nie później niż 29 stycznia 2010 r. Ostatecznie odbiór wykonanych przez pozwanego robót odbył się 14 maja 2010 r., a jego protokół nie został podpisany przez przedstawiciela wykonawcy. Roboty zostały odebrane bez zastrzeżeń.

W oparciu o przytoczone ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest co do zasady uzasadnione, gdyż pozwany nie wykonał całości robót w terminie, jednak zachodzą podstawy do miarkowania kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. Jest to uzasadnione z uwagi: na wykonanie przez pozwanego w terminie zleconych robót w znacznej części bo w 85%, rażące wygórowanie kary w stosunku do wartości całości robót i kar umownych przewidzianych za odstąpienie od umowy, odebranie zadania inwestycyjnego bez wad po wykonaniu

przez pozwanego robót uzupełniających i poprawkowych, brak możliwości weryfikacji w okresie zimowym zakresu i jakości wykonanych robót z przyczyn niezależnych od wykonawcy. W następstwie tego Sąd Okręgowy uznał, że kary należy zmiarkować do 8% kar należnych na podstawie umowy, co jest tym bardziej słuszne, że inwestor praktycznie nie odczuł negatywnych skutków zwłoki wykonawcy (nie utracił dotacji unijnych), a ustalenie rzeczywistej ilości dni zwłoki w okolicznościach sprawy nie jest możliwe.

Wyrok Sądu Okręgowego w części oddalającej powództwo w zakresie należności głównej i odsetek za okres sprzed uprawomocnienia się tego wyroku, zaskarżył powód zarzucając w apelacji naruszenie art. 484 § 2 k.c. przez jego błędne zastosowanie, art. 6 k.c. przez przyjęcie że skutki niemożności ustalenia rzeczywistego okresu zwłoki pozwanego w wykonaniu robót ostatecznie obciążają powoda, art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. przez zasądzenie odsetek od daty prawomocności wyroku i art. 233 § 1 przez przyjęcie, że w związku ze zwłoką pozwanego powód nie poniósł szkody.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację.

W jego uzasadnieniu, odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 484 § 2 k.c. stwierdził, że przepis ten nie ma zastosowania w sprawie, lecz nie z powodu braku przesłanek do miarkowania kar jak podnosił apelujący, ale uwagi na to że powód udowodnił swoje roszczenie jedynie w niewielkim zakresie. Obowiązkiem powoda, który dochodził kar umownych za 121 dni zwłoki pozwanego w wykonaniu umowy było stosownie do art. 6 k.c. uowodnienie, że takie opóźnienie rzeczywiście zaistniało, jednak powód takiego dowodu nie przeprowadził. Sąd Apelacyjny na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego przez Sąd pierwszej instancji, ustalił odmiennie niż Sąd pierwszej instancji, że pozwany który zgłosił roboty do odbioru w dniu 31 grudnia 2009 r. opóźnił się z wykonaniem umowy jedynie dwa dni w stosunku do umówionego terminu. Natomiast twierdzenia powoda, że roboty nie zostały odebrane ponieważ nie zostały przez pozwanego wykonane w terminie, a pozwany kontynuował prace po 31 grudnia 2009 r., uznał na podstawie odmiennej niż dokonana przez Sąd Okręgowy oceny dowodów za pozbawione oparcia w materiale dowodowym sprawy. Z tych względów zarzuty apelacji ocenił

jako nieuzasadnione z wyjątkiem zarzutu błędnego określenia terminu początkowego płatności odsetek. W tym zakresie stwierdził, że chociaż skarżący ma racje co do zasady, to jednak nie może to prowadzić do zmiany wyroku Sądu Okręgowego w sytuacji, gdy należne powodowi odsetki za dwa dni opóźnienia wynoszą 7.453 zł natomiast powództwo zostało uwzględnione do kwoty 36.100 zł.

Powód, któremu sprawa została przekazana do prowadzenia przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa na podstawie art. 8b ustawy o Prokuraturze Generalnej Skarbu Państwa z dnia 8 lipca 2005 r. (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 1150) zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego, zarzucając w skardze kasacyjnej, opartej na obu ustawowych podstawach, naruszenie art. 455 k.c., art. 45 i 176 ust. 1 Konstytucji RP, art. 379 pkt 3 w zw. z art. 365 § 1 k.c. powodujące nieważność postępowania oraz art. 378 § 1 i 382 w zw. z art. 391 § 1 i art. 328 k.p.c. Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W sprawie nie zachodzi zarzucana w skardze kasacyjnej na podstawie art. 379 pkt 3 k.p.c. nieważność postępowania przed Sądem Apelacyjnym z powodu z ponownego osądzenia przez ten Sąd sprawy w części, w której wyrok Sądu Okręgowego nie został zaskarżony i stał się prawomocny. Zakres w jakim sprawa została osądzona przez Sąd Apelacyjny, określony przez zakres zaskarżenia apelacją powoda i treść zaskarżonego wyroku nie jest tożsamy z zakresem w jakim sprawa została osądzona przez Sąd pierwszej instancji. W sprawie doszło do uprawomocnienia się wyroku Sądu Okręgowego w części zasadzającej od pozwanego na rzecz powoda kar umownych do wysokości objętej tym wyrokiem, zaś Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę na skutek apelacji powoda jedynie w części oddalającej dalsze powództwo, w której wyrok Sądu Okręgowego na skutek tego zaskarżenia się nie uprawomocnił i orzekł w tym tylko zakresie oddalając apelację.

Trafnie natomiast skarżący zwraca uwagę na związany z powagą rzeczy osądzonej ten aspekt mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia (art. 365 § 1 k.p.c.), którym jest walor prawny rozstrzygnięcia zawartego w treści orzeczenia.

Występuje on w nowej sprawie toczącej się między tymi samymi stronami, kiedy przedmiot tych spraw jest odmienny. Nie zachodzi wówczas negatywny (procesowy) skutek powagi rzeczy osądzonej polegający na niedopuszczalności jej ponownego rozstrzygnięcia, zachodzi natomiast jej skutek pozytywny (materialny) polegający na tym że rozstrzygnięcie zawarte w prawomocnym orzeczeniu stwarza taki stan prawny jak z niego wynika. Sąd rozpoznający nową sprawę między tymi samymi stronami zobowiązany jest przyjąć, że dana kwestia prawna kształtuje się tak jak wynika to z wcześniejszego prawomocnego wyroku (wyrok SN z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, niepubl., wyrok SN z dnia 8 czerwca 2005 r., V CK 702/04, niepubl, wyrok SN z dnia 12 maja 2006 r., V CSK 59/06, niepubl., wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2005 r., IV CK 663/04, niepubl., wyrok SN z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 12/09, niepubl.). Jeżeli kwestia ta pojawia się w kolejnej sprawie nie podlega ona ponownemu badaniu. Pozytywny skutek rzeczy osądzonej stwarza więc nie tylko zakaz dokonywania ustaleń sprzecznych z wcześniej osądzoną kwestią, ale także zakaz prowadzenia w tym zakresie postępowania dowodowego.

Z tych też względów, w razie prawomocnego uwzględnienia części roszczenia o spełnienia świadczenia z tego samego stosunku prawnego w procesie dotyczącym spełnienia reszty świadczenia sąd nie może w tych samych okolicznościach prawnych i faktycznych orzec odmiennie o zasadzie odpowiedzialności pozwanego. Sprzeciwia się temu bowiem przepis art. 365 § 1 k.c., ustanawiający stan związania prawomocnym orzeczeniem nie tylko stron i sądu który je wydał, lecz również innych sądów (wyrok SN z dnia 14 maja 2003 r., I CKN 263/01, IC 2004, nr 3, s. 45, uchwała SN z 5 lipca 1995 r., III CZP 81/95, OSNC 19 96, nr 11, poz.195). Jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94, (niepubl.) istnienie prawomocnego wyroku co do udzielenia ochrony prawnej określonego prawu podmiotowemu, przekreśla możliwość rozbieżnego ocenienia zasadności roszczenia wynikającego z tego prawa, jeżeli występują te same okoliczności. Odmienne stanowisko, a zatem dopuszczające rozbieżność orzeczeń sądowych, byłoby zaprzeczeniem społecznie pożądanym i oczekiwanych reguł ochrony prawnej i naruszeniem zasady zaufania do organów wymiaru sprawiedliwości.

Wynikający z art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji, rozumianych jako granice, w których sąd apelacyjny powinien rozpoznać skierowaną do niego sprawę, oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, jak nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. Rozważając kwestię związania sądu apelacyjnego zarzutami dotyczącymi naruszenia przepisów postępowania Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, mającej moc zasady prawnej (OSNC 2008, nr 6, poz. 55) uznał za wiążące jedynie takie uchybienia, które zostały podniesione w apelacji. Bez podniesienia właściwych zarzutów w tym zakresie w apelacji lub w postępowaniu apelacyjnym sąd apelacyjny nie może więc wziąć pod rozwagę popełnionych przez sąd pierwszej instancji uchybień przepisom postępowania.

Zasadnie więc zarzuca skarżący, że zakwestionowanie przez Sąd Apelacyjny z urzędu, niepodważanych w apelacji powoda (przy braku apelacji pozwanego) ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji przesadzających zasadę odpowiedzialności pozwanego, w następstwie stwierdzenia wadliwej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy, wykraczało poza granice apelacji. Konsekwencją tego było jednocześnie zaniechanie rozważenia zarzutów wniesionej apelacji, sformułowanych na tle i w związku z odmienną podstawą faktyczną rozstrzygnięcia sprawy przez Sąd Okręgowy.

Naruszenie przepisów postępowania, jako podstawa skargi kasacyjnej, musi mieć charakter kwalifikowany przez jego możliwy wpływ na wynik sprawy, który w odniesieniu do zarzucanych przez skarżącego uchybień procesowych objętych zarzutami naruszenia art. 382 w zw. z art. 391 § 1 i art. 328 § 2 k.p.c. oraz art. 45 i 176 ust. 1 Konstytucji RP nie zachodzi. Kwestia czy Sąd Apelacyjny naruszył te przepisy przy dokonywaniu własnych, odmiennych niż Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych pozbawiona jest bowiem doniosłości prawnej dla rozstrzygnięcia w sytuacji, gdy ich czynienie w zakresie i z przyczyn wcześniej wskazanych było co do zasady niedopuszczalne.

Kierując się powyższym, Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art.

108 § 2 w zw. z art. i art. 398²¹ k.p.c.).